



bezpłatnie

nowa gazeta praska

Kręgosłup prawie jak nowy

Pamiętam: przyjechał do nas 30-latek, z dyskopatią kręgosłupa lędźwiowego i niedowładem. Zoperowaliśmy go w piętek. Z pewnym niepokojem, bo był pierwszy, operowany nową metodą, przyjechałem w sobotę do szpitala. Na korytarzu pytałem pielęgniarkę: "Jak nasz pacjent?" A ona patrzy na mnie i mówi: "Niesforny. Nie możemy go utrzymać w łóżku. Chodzi po salach i gada". Chciał od razu iść do domu.... opowiada doc. Janusz Bronarski, ordynator Oddziału Ortopedyczno-Urazowego Szpitala Praskiego.

Po operacji kręgosłupa? Przecież to niemożliwe! A jednak. Tu, w tym oddziale naszego Szpitala Praskiego wprowadzona została nowatorska, jedyna w Polsce metoda operowania kręgosłupa lędźwiowego metodą endoskopową. Zanim napiszemy o szczegółach, musimy wrócić do stosunkowo nie-dalekiej przeszłości.

Doc. Janusz Bronarski przez 16 lat pracował w Stołecznym Centrum Rehabilitacji w Konstancinie. Tam specjalizował się w operacjach kręgosłupa. Trzy lata temu objął stanowisko ordynatora na Pradze. Tutejszy oddział ortopedyczno-urazowy, jak to bywa w szpitalach o statusie miejskim, nastawiony był

przede wszystkim na pomoc w zakresie chirurgii urazowej. Życie jednak idzie naprzód, pacjenci mają coraz bardziej skomplikowane dolegliwości: właśnie dyskopatie kręgosłupa, wymagające interwencji chirurga, urazy kolana. Tych bardziej skomplikowanych operacji nie przeprowadzano tu w ogóle.

- Teraz coraz rzadziej, w przypadku np. kolana, przeprowadza się tradycyjny zabieg, polegający na otwarciu stawu. Z

dokończenie na str. 8

BIAŁOLECKI KLUB DYSKUSYJNY zaprasza na spotkanie z postem **Pawłem Piskorskim** na temat **aktualnej sytuacji politycznej w Polsce** **25 marca godz. 19** **Gimnazjum Nr 3** **ul. Strumykowa 21**

PANELE SKŁAD FABRYCZNY ŚCIENNE ■ PODŁOGOWE
RADZYMIŃSKA 116 (dawny „BESAR”) tel. 678-19-29, 678-29-34
GÓRCZEWSKA 181, tel. 877-35-45
Zapraszamy codziennie 9-18, sobota 9-14



Powiew optymizmu

Rozmowa z Andrzejem Koronkiewiczem, dyrektorem Szpitala Praskiego

Podobno z Biura Polityki Zdrowotnej szpital dostał jakieś pieniądze?

- Tak. Także z Biura Polityki Społecznej. Na koniec ub. roku dostaliśmy 3,5 mln zł na poprawę infrastruktury technicznej, przede wszystkim likwidację zagrożenia budowlanych i poprawę warunków sanitarno-epidemiologicznych.

Co to oznacza w praktyce?

- Powstała nowa centralna tlenownia na 11 m sześć. Teraz czekamy tylko na poprawę pogody, by ostatecznie dokonać połączeń. Zmodernizowano magazyn na odpady medyczne, zarówno sprzętu jak i tkanek. Tu na miejscu będziemy je utylizować jedną z najnowocześniejszych obecnie metod termicznych. Firma Euromedica, która tu uruchomiła stację dializ, przekazała nam - na razie do testowania specjalne urządzenie, które te odpady sterylizuje i odwadnia, wytwarzając bezpieczną suchą masę.

Jak wygląda sytuacja z badaniami analitycznymi? Przypomnijmy Czytelnikom, że ponad rok temu zlikwidowane zostało własne, szpitalne laboratorium, a badania przejęła firma Analco...

- To już, na szczęście, przeszłość. Te decyzje podjęte zostały zanim objąłem stanowisko dyrektora. W efekcie Analco wypowiedziało nam umowę i kosztów 1,5 mln zł (w ramach wspomnianych środków z urzędu miasta) udało nam się w znacznej mierze odtworzyć dawne laboratorium szpitalne. Mieści się ono obecnie na IV piętrze głównego budynku, obok laboratorium toksykologicznego.

Wykonywane są wszystkie badania?

dokończenie na str. 2

DEMETER E.Z. Cierpisz
LECZNICA STOMATOLOGICZNO-LEKARSKA
ul. Targowa 2, tel. 618-40-50
ul. Białostocka 7, tel. 619-81-94, tel.fax 619-68-98
■ STOMATOLOGIA DOROŚLI I DZIECI
pełny zakres - również implanty
■ MEDYCYNĄ PRACY
■ LEKARZE SPECJALIŚCI
■ ANALIZY, USG, EKG



PROMOCJA - MARZEC

bezpłatne RTG - przy leczeniu kanałowym

może i Ty masz depresję?

bezpłatna konsultacja psychoterapeuty

20 marca w godz. 9-13

Lecznica DEMETER, ul. Białostocka 7

zapisy tel. 619-81-94, 619-68-98 lub w rejestracji

Pomaga mi doświadczenie

Rozmowa z Jerzym Smoczyńskim, burmistrzem Białoleki

Wprawdzie Rada Warszawy nie uchwaliła jeszcze budżetu, ale na ostatniej sesji była już konkretnie mowa o inwestycjach, a Pana biurko ugina się pod papierami. W zeszłym roku było zupełnie inaczej. Dlaczego?

- W zeszłym roku aż do maja nie mieliśmy upoważnień od prezydenta miasta przede wszystkim do przeprowadzania przetargów. Teraz mamy - a właściwie ja mam - wszystkie niezbędne pełnomocnictwa. Właśnie dokumenty związane z inwestycjami leżą na biur-

ku. W gruncie rzeczy ubiegły rok był stracony pod względem wykonania inwestycji - wykonaliśmy tylko 64% tego, co było zaplanowane. Pociągające jest tylko to, że tamten czas wykorzystaliśmy do przygotowania tych inwestycji, które będą wykonywane w latach następnych.

Jak będzie w tym roku?

- Przewidujemy ok. 26 mln zł na inwestycje. Większość z nich jest już przygotowana, tak jak mówiliśmy. Rozpoczęliśmy już procedury przetargowe.

A jeśli budżet się zmieni, co wam obetną, co wtedy?

- Niech się martwią ci, którzy obetną. Mielibyśmy zapewnienie, że środki będą na tym samym poziomie co w ubiegłym roku. Dlatego właśnie nie zgodziłem się na żadne korekty, bo póki nie ma uchwalonego budżetu dla miasta, czyli obowiązuje tzw. prowizorium, jeśli wprowadzi się jakiegokolwiek korekty, z podjęciem realizacji trzeba czekać na uchwalenie całości. 10 lat jestem burmistrzem, więc trochę doświadczenia już mam. Uważam, że lepiej teraz zacząć przetargi i nie tracić czasu. Jeśli będą potrzebne korekty, będzie czas, by je wprowadzić.

Czy przewiduje Pan problemy z wykonaniem inwestycji w tym roku?

- Jeśli napotkamy jakieś trudności to tylko z inwestycjami liniowymi, czyli np. drogami, wodociągami, kanalizacją. Z inwestycjami kubaturowymi nie powinno być problemów.

Ma Pan na myśli szkołę na Van Gogha i przychodnię?

- Nie, te budowy są już kontynuacją, a przychodnia jest już nawet wyposażona. W tym roku planujemy nowe gimnazjum na ul. Ostródzkiej, rozbudowę szkoły nr 154, budowę przedszkola na Odrytej. Tu jeszcze nawet nie znamy wykonawców.

Dlaczego będą problemy z inwestycjami liniowymi?

- Nie muszą, ale obawiam się tego. Zwłaszcza, jeśli chodzi o ul. Nowodworską. Przypomnijmy, że od lat wlecz się problem wykupu gruntu pod jej budowę. Cho-

Perlekt DENT
ul. Targowa 2, tel. 618-40-50

WYKONCZNIŁ

ZAPŁASZANIE

ul. Targowa 2, tel. 618-40-50

ul. Targowa 2, tel. 618-40-50

ul. Targowa 2, tel. 618-40-50

ul. Targowa 2, tel. 618-40-50

ul. Targowa 2, tel. 618-40-50
ul. Targowa 2, tel. 618-40-50
ul. Targowa 2, tel. 618-40-50
ul. Targowa 2, tel. 618-40-50
ul. Targowa 2, tel. 618-40-50
ul. Targowa 2, tel. 618-40-50
ul. Targowa 2, tel. 618-40-50
ul. Targowa 2, tel. 618-40-50
ul. Targowa 2, tel. 618-40-50
ul. Targowa 2, tel. 618-40-50



Daj siebie innym

Stowarzyszenie Monar opiekuje się dziennie około 15 tysiącami osób w 114 placówkach w całej Polsce. Stworzone przez nieodżałowanej pamięci Marka Kotańskiego, jest największą organizacją pozarządową operującą na krajowym rynku usług społecznych. W Centrum Pomocy Bliźniemu przy Marywilskiej spotykamy się przy okazji przekazania Monarowi cennego daru.

Ministerstwo Obrony Narodowej ofiarowało leki, środki opatrunkowe, płyny infuzyjne, drobne narzędzia chirurgiczne o niebagatelnej wartości 170 tys. zł. To pierwsza transza - w następnej będą podobne środki o wartości 300 tys. zł. Skorzystają z nich wszystkie placówki Monaru na Mazowszu.

W chłodnej sali Centrum Pomocy Bliźniemu zgromadzili się pracujący tu i mieszkający - rozmawiamy rozgrzewając się gorącą herbatą. - To dla nas bardzo cenny dar. Wszystkie medykamenty i środki opatrunkowe są pełnowartościowe i mają odpowiednie daty ważności - mówi Piotr Wiatr, dyrektor placówki. Poznają strukturę centrum - izba chorych - ambulatorium, dwa hospicja onkologiczne - każde na dwadzieścia miejsc, dom dla młodzieży uzależnionej od narkotyków, dom dla bezdomnych na sto miejsc, szpital z trzydziestoma łózkami, remontowany właśnie oddział detoksykacyjny dla osób uzależnionych, gabinet stomatologiczny. Zaskakuje mnie informacja

dokończenie na str. 7

EDYTA BATERII
Fotograf
ul. Targowa 2, tel. 618-40-50
ul. Targowa 2, tel. 618-40-50
ul. Targowa 2, tel. 618-40-50
ul. Targowa 2, tel. 618-40-50
ul. Targowa 2, tel. 618-40-50
ul. Targowa 2, tel. 618-40-50
ul. Targowa 2, tel. 618-40-50
ul. Targowa 2, tel. 618-40-50
ul. Targowa 2, tel. 618-40-50
ul. Targowa 2, tel. 618-40-50

Dwa testamenty⁽⁴⁾

Sprawa o sfalszowanie testamentu Florentyny Krzeszewskiej nie odbyła się w zapowiadany terminie 25 lutego. Zabrakło Mirosława Krzeszewskiego, rzekomego spadkobiercy, będącego w posiadaniu fałszywego testamentu. W sądzie pojawiła się jego żona Irena, przedstawiając zwolnienie lekarskie męża. Na rozprawę stawili się dwudziestu mieszkańców domów przy Tykocińskiej 30 i 40. Następny termin został wyznaczony na 26 marca. (egu)



GABINET STOMATOLOGICZNY
Szwedzka 37, tel. 818-07-91

czynne 9-20

sobota 9-14

■ bezbolesne leczenie

■ nowoczesna protetyka

■ protezy natychmiastowe

UWAGA! promocyjna cena koron porcelanowych

Pomaga mi doświadczenie

dokończenie ze str. 1
dzi zwłaszcza o jej początkowy odcinek od ul. Mehoffera w kierunku tzw. piaskarza. Dwaj mieszkańcy od dawna oprostowują szerokość ulicy i planowany tam ruch autobusów miejskich w oparciu o ustawę, ale trzeba aby minister infrastruktury wpisał most i trasę jako drogę krajową i nasze uzgodnienia pod względem ekologicznym zaczynać od początku. Druga droga to utrzymanie uzgodnionej decyzji i potraktować to jako kontynuację sprawy rozpoczętej pod rządami starej ustawy. W poprzedniej kadencji został przygotowany i wyłożony do wglądu mieszkańców plan miejscowy Nowodworów Zachodnich, w którym, aby wyciszyć problem, zmniejsziliśmy szerokość linii rozgraniczających z 18 do 12 metrów. Nie zlikwidowało to protestów, sprawa trafiła do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które uznało, że radzie gminy nie wolno było zawęzić linii rozgraniczających i z tego powodu uchylono plan. Teraz plany miejscowe nie obowiązują i znów jest problem, zwłaszcza dla osób, które mają w tym rejonie działki budowlane...

A wodociągi i kanalizacja?

- Od 1 stycznia wszystko to przeszło w gestię MPWiK. Wszystko, czyli od projektowania poczynając, na wykonawstwie kończąc. I dobrze, bo to przecież oni pobierają opłaty za wodę, doliczając do tego podatek VAT. Teraz będzie normalniej – tu pobierają, a potem będą mogli odliczyć, czego my zrobić nie mogliśmy. Sądzę, że w wyniku różnicy w podatku VAT na różne usługi, świadczone przez MPWiK (na część jest 7%, a na część – 22%) o te 15% wartościowo patrząc będzie można wykonać więcej inwestycji. I oby tak było.

W naszym budżecie pozostaje tylko 1.150 tys. na dokończenie rozpoczętych inwestycji. Warto jednak dodać, że przekazaliśmy MPWiK wykonaną przez nas dokumentację techniczną i projekty na roboty wartości ok. 25 mln zł, co jak sądzą, przybliży realizację tych inwestycji.

Jeśli te inwestycje przejmie spółka miejska, to od razu nasuwa się pytanie o Czajkę. Czy jest szansa, że za rok Czajka przestanie śmierdzić?

- Uważam, że nie. Cały czas mówi się o planowanej hermetyzacji, ale z mojej wiedzy wynika,

że Czajka śmierdzi głównie z powodu zbyt małej ilości ścieków. Teraz trafiają do niej głównie ścieki komunalne, a zatem – organiczne. Kiedyś pompowane tu były ścieki przemysłowe, zwłaszcza z zakładów, które obecnie już nie istnieją: m.in. z Faelbetu, z rzeźni na Żeraniu. Stamtąd płynęły wprawdzie ścieki bardziej chemiczne, ale znacznie mniej śmierdzące. Sytuacja może się radykalnie zmienić, moim zdaniem, po zbudowaniu drugiego etapu Czajki, czyli wtedy, gdy płynąć będą tu nieczystości z lewo-brzeżnej Warszawy. Całość zostanie wtedy faktycznie zhermetyzowana.

Kiedy to może nastąpić?

- Nie wiem dokładnie. Gdy byliśmy gminą, informowano nas o tego rodzaju planach; teraz nikt nas na takie spotkania nie zaprasza. Cała sprawa w pieniądzech. W budżecie na bieżący rok są zaplanowane środki z dwóch źródeł: z funduszy unijnych (3,5 mln) i z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska (1,94 mln). Sądzę, że to koszty prac projektowych. Dla nas, jako Białoleki, ogromnie istotne jest zbudowanie trzech kolektorów ściekowych (łącznie długości ok. 12 km): w ul. Kołacińskiej (przedłużenie Światowida od Modlińskiej, obok urzędu), co pozwoliłoby na skanalizowanie całego obszaru Wiśniewa, a projekt jest już przekazany MPWiK, w ul. Białolekiej do ul. Płochocińskiej (pozwoliłoby to na skanalizowanie Brzezin) oraz w ul. Wałuszewskiej. Na miarę możliwości będziemy się o to bardzo starać. Sądzę, że w kontekście planów rozbudowy Czajki i przygotowania przez nas prac projektowych mamy tu spore szanse, ale życie pokaże.

Myślę, że wszyscy pytają Pana o Most Północny... Nic w tym dziwnego, gdy widzi się korki na Modlińskiej, zwłaszcza przy wjeździe na Most Grota.

- Obecnie praktycznie mogę się wypowiadać tylko na temat działań związanych z ochroną środowiska. Te sprawy załatwialiśmy jeszcze jako gmina wspólnie z Bielanami. Uzdaliśmy od wojewody wiążące uzgodnienia, które zostały zaskarżone przez Towarzystwo Ochrony Ptaków z Gdańska (NGP już o tym pisała). W odniesieniu do samej trasy mostu, czyli od Modlińskiej, sprawa jest w SKO, natomiast w odniesieniu do samej przeprawy mostowej wojewoda tę skargę odrzucił, a minister ochrony środowiska jego decyzję utrzymał w mocy. Natomiast zupełnie odrębnym problemem jest to, czy miasto zechce skorzystać z naszych uzgodnień, czy też nie. Prezydent Warszawy powołał pełnomocnika ds. budowy mostu, Witolda Chodkiewicza (przedtem był dyrektorem Metra Warszawskiego). Tu znów problemem jest brak obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego.

Czy nie ma na to rady?

- Wydaje się, że jest, aczkolwiek prawnicy też nie są w tym zgodni. Istnieją dwie drogi dojścia do tego typu inwestycji zgodnie z nową ustawą o planowaniu przestrzennym. Jedna to tak, jak proponuje pan Chodkiewicz – wycofać wniosek złożony i uzgodniony przez gminę Warszawę Białoleka i złożyć nowy w oparciu o nową ustawę, ale trzeba, aby minister infrastruktury wpisał most i trasę jako drogę krajową i nasze uzgodnienia pod względem ekologicznym zaczynać od początku. Druga droga, to utrzymać uzgodnioną decyzję i

jako kontynuację sprawy rozpoczętej pod rządami starej ustawy. Kontynuować sprawę w drodze rozprawy administracyjnej z udziałem wszystkich zainteresowanych stron, m.in. właścicieli przyległych gruntów. Wtedy jest szansa na wydanie pozwolenia na budowę. Takie postępowanie

powinno należeć do inwestora. I moim zdaniem, daje szansę na szybsze zbudowanie mostu.

A kto w końcu będzie inwestorem? Miasto czy państwo?

- Budowa tego mostu była wpisana w strategię rozwoju państwa do 2006 r. Teraz zniknęła. Prezydent Kaczyński wystąpił w tej sprawie do ministra Pola, by wpisał most do grupy dróg krajowych, ale nie ma odpowiedzi.

Jaki będzie tego skutek?

- Myślę, że państwo nie wycofa się z planu budowy obwodnicy A2 w okolicy Warszawy, chyba nie zbuduje drogi Wschód-Zachód z omińnięciem stolicy. Bo jeśli tak, to może się zdarzyć, że potencjalni inwestorzy ominą Warszawę i zatrzymają się dopiero na granicy polsko-ukraińskiej... To oczywiście żart, ale oznaczałoby to po prostu, że Warszawa przestanie się rozwijać. (T)

PROFESJONALNA MYJNIA RĘCZNA

- mycie nadwozia
- mycie i konserwacja silników
- kosmetyka wnętrza
- konserwacja skóry
- pranie tapicerki i dywanów
- przygotowanie samochodu do sprzedaży

ul. Świderska 115
róg Płudowskiej
tel./fax 670-39-67
Zapraszamy: pon.-pt. 8-20
sob. 8-18 Faktury VAT

CODZIENNY HORROR

Godzina 7.05, ulica Myślborzka, przystanek autobusu 518. Nadjeżdżający autobus jest już przepełniony, chociaż do dopiero siódmy przystanek od pętli w Nowodworach. Dwa przystanki dalej, przy ratuszu Białoleki kolejni pasażerowie z trudem wciskają się do środka. Słychać zdenerwowane głosy:

- Proszę się posunąć, z przodu jest jeszcze dużo miejsca!

- Gdzie pani widzi to miejsce, może pod sufitem?

Jest duszno, a autobus co chwila ostro hamuje, z trudem torując sobie drogę w powodzi pojazdów i powoli posuwa się do przodu.

I tak jest codziennie. 518 to bardzo uczęszczana linia. Jeżdżą nią studenci na Uniwersytet Warszawski, uczniowie do kilku liceów usytuowanych w Śródmieściu. Jeżdżą nim też często całe klasy szkolne na lekcje odbywające się na Zamku Królewskim. Po blisko godzinnej podróży w takim ścisisku i gwarze, człowiek jest tak zmęczony, że właściwie nie nadaje się do pracy czy nauki.

Jako codzienny użytkownik linii 518 zastanawiam się, czy pracownicy Zarządu Transportu Miejskiego obserwujący autobusy zupełnie nie zauważają dynamicznego rozwoju osiedla Tarchomin, przybywających wciąż nowych bloków i ich licznych mieszkańców?

Wydawałoby się, że wydłużenie linii Metra i otwarcie nowej stacji Dworzec Gdański stworzy możliwości poprawy sytuacji dojeżdżających z Tarchomina do centrum, poprzez utworzenie nowych połączeń, dogodnych przesiadek. Nic z tych rzeczy, wręcz przeciwnie. Wraz z otwarciem nowej stacji Metra, ZTM wprowadził pewne zmiany w trasach autobusów, ale nie wpłynęły one w żaden sposób na polepszenie komfortu jazdy.

Trasa autobusu E-4 została skrócona do Dworca Gdańskiego. W tym wypadku działanie ZTM można jeszcze zrozumieć: chodzi o dowiedzenie ludzi jak najszybciej do Metra, a dzięki skróceniu trasy, skraca się czas jazdy.

Ale dlaczego przy nie zmienionej trasie autobusu 518 zlikwidowano przystanek przy Dworcu Gdańskim? Ta decyzja pozbawia pasażerów jadących Metrem z południa Warszawy możliwości

wyboru przesiadki w stronę Tarchomina w dni świąteczne i soboty. W te dni, kiedy nie kursuje szybki autobus E-4, jesteśmy zdani znowu tylko na jeden autobus – 508, jeżdżący w święta co 25 minut. A przecież znając rozkład, moglibyśmy wybrać autobus, który przyjedzie szybciej.

Okazuje się jednak, że ZTM wszystko, podobnie jak i ograniczenie ilości kursujących autobusów w czerwcu ubiegłego roku, robi dla naszego dobra! W ZTM uzyskałam informację, że zmiany w trasach i rozkładach mają na celu zmniejszenie czasu przejazdu z Tarchomina do centrum i z powrotem. Tak, jakby zatrzymanie się na jednym przystanku miało tu jakieś znaczenie!

Wiadomo, że czas przejazdu najbardziej wydłużają okropne "korki" na ulicy Modlińskiej i na Jagiellońskiej, blisko Ronda Starzyńskiego. Zlikwidowanie jednego przystanku nic tu nie pomoże. Potrzebne są radykalne rozwiązania.

Prawobrzeżna Warszawa, pod względem komunikacyjnym zawsze była gorzej traktowana, niż część lewobrzeżna. Mimo, że Białoleka i Targówek są najbardziej dynamicznie rozwijającymi się częściami stolicy, o budowie druchiej linii Metra, łączącej je z zachodnimi dzielnicami Warszawy, już się nawet nie wspomina. Inwestycja ta jest zbyt kosztowna i nie ma szans na realizację. A przecież 50 lat temu projekty linii podziemnej kolei pod prawobrzeżną częścią miasta wydawały się jak najbardziej realne.

Pierwszy, 11-kilometrowy odcinek metra, łączący Pragę ze Śródmieściem i Żoliborzem miał być oddany w 1956 roku. W ciągu następnych 10 lat miało przybyć dalsze 26 km linii między Służewcem i Młocinami oraz Żeraniem i Ochotą. Głębokie metro miało umożliwić przejazd pociągów towarowych pod Wisłą. Dlatego budowę zaczęto w Targówku, w pobliżu linii kolejowej w 1951 r. Przy ulicy Kołowej wzniesiono budynek końcowej stacji. Wydrążono pierwszy, kilometrowy odcinek tunelu. Wzorując się na metrze moskiewskim projektowano stacje, podobne do pałacowych sal. Budowa nie trwała jednak długo. 1 listopada 1953 r. Prezydium Rady Ministrów wydało uchwałę o wstrzymaniu robót. Oficjalną przyczyną były wyjątko-

OKAZJA

- oferujemy odzież i artykuły przemysłowe z urzędów skarbowych i celnych
- kołcówki serii
- towary z likwidowanych firm

Targowa 1 - wejście od Zamoyskiego
pon.-pt. 9-18, sob. 9-14
tel. 618-64-19

bluzki 13 zł/szt

Powiew optymizmu

dokończenie ze str. 1
żadnych zastrzeżeń.

Czy do laboratorium wrócili także dawni pracownicy?

- Niestety, nie wszyscy, ale mniej więcej połowa. Zakładamy, że wkrótce będziemy mogli wykonywać także badania dla potrzeb pacjentów z zewnątrz, czyli odpłatnie. Na razie tylko laboratorium toksykologiczne wykonuje, zresztą od dawna, bada-

nia płatne. Warto tu dodać, że niedawno kupiliśmy niezwykle przydatny aparat – nowej generacji chromatograf gazowy i cieczowy, pozwalający na bardzo precyzyjne określenie stężenia w płynach ustrojowych, zwłaszcza w osoczu, stężenia zawartości leków, środków chemicznych i alkoholi. To bardzo ważne, biorąc pod uwagę, że laboratorium działa przy oddziale ostrych zatruc i odwykowym.

Podobno diagnostyka obrazowa wzbogaciła się też o bardzo nowoczesny aparat USG?

- Tak, w ramach doposażenia pracowni rentgenowskiej. To ATL Phillips, kolorowy, z Dopplerem, dający trójwymiarowy obraz....

A tymczasem na oddziale ginekologii i położnictwa jest wciąż dogorywający aparat...

- Wiem, i na dodatek jego naprawa jest prawie niemożliwa. Planujemy zakup nowego aparatu na potrzeby tego oddziału.

Kiedy?

- W tym roku na zadania inwestycyjne mamy przyznane 3,8 mln zł. Sądzę, że aparat zmieści się w tych środkach.

Czy w związku z tym złapał Pan trochę optymizmu?

- To za dużo powiedziane, bo w obecnej sytuacji szpitala przydałoby się 100 mln zł. Ale cieszę się z tego, co jest.

Rozmawiała Ewa Tucholska

WYDZIAŁ KULTURY DZIELNICY TARGÓWEK

informuje, że Dom Kultury „Zacisze” 13 marca br. (sobota) o godz. 10 organizuje

Otwarte Warsztaty Recytatorskie

dla nauczycieli wszystkich typów szkół.

W programie warsztatów: aktorska interpretacja tekstu, emisja słowa, kultura żywego słowa, dobór repertuaru.

Wskazane jest przygotowanie przez uczestników krótkiego tekstu.

Udział w warsztatach jest bezpłatny.

Zgłoszenia chętnych do wzięcia udziału w warsztatach przyjmowane są do 11 marca (czwartek) nr tel. 679-84-69 lub dk@zacisze.waw.pl

MAGIEL PRASUJĄCY I NA ZIMNO
pranie bielizny, firan, zasłon, fartuchów, koszul
tel. 618-96-52
również
PRALNIA CHEMICZNA plac Hallera 9
tel. 618-96-52
zapraszamy pon.-pt. 9-18
wejście od podwórka

ZATANKUJEMY TWOJĄ DRUKARKĘ

Cartridge World
ul. Targowa 27
tel. 618-08-01
oszczędności do 60%
100% gwarancji

Centrum Pomocy Społecznej przyjmie meble, sprzęt AGD
618-14-59

Praga Północ

Plan i wykonanie dochodów w 2003 roku

Jak co roku wczesną wiosną nadchodzi chwila prawdy o tym, jak władze każdej gminy, miasta, starostwa czy województwa gospodarują powierzonym im mierniem i jak radzą sobie z powierzonym im budżetem.

Taka chwila przychodzi po raz pierwszy dla władz wyłonionych w wyborach roku 2002. Dziś panowie Sosnowski, Szipera i Trociński nie mogą powiedzieć, że z tym budżetem nie mieli nic wspólnego, że to nie oni. Przez cały okrągły rok począwszy od 1 stycznia 2003, a skończywszy na 31 grudnia 2003 zarządzali dzielnicą

W końcowym sprawozdaniu, które otrzymali radni dzielnicy zostało zapisane, że plan dochodów na 2003 rok wynosił 121 585 908 zł i został zrealizowany w 99,49% to jest w wysokości 120 961 545,64 zł. Teoretycznie rewelacja. Lecz po dokładnym przyjrzeniu się sprawą wygląda trochę inaczej.

Przyjrzyjmy się źródłom dochodów w ujęciu dynamicznym wg działów (patrz tabelka).

Gołym okiem widać, że budżet od początku był błędnie zaplanowany: zdecydowanie poniżej potrzeb jednostek organizacyjnych

roku budżetowym 2003. Praktycznie każda sesja dzielnicy przynosiła propozycje korekt, które próbowały dostosować budżet do aktualnych dochodów i wykazać, że zarząd kontroluje sytuację, której tak naprawdę do końca nie kontrolował.

O prawie 1,5 mln zaniżono dochody już w na początku roku 2003, wynikające ze stałych umów, które zapisywane są po stronie dochodowej w działach 700 i 750. To samo dotyczy stałych wpływów z podatków od środków transportowych i podatków od nieruchomości od osób fi-

Dział	Treść	Plan marzec 2003	Korekta wrzesień 2003	Korekta grudzień 2003	Wykonanie 2003
700	Gospodarka mieszkaniowa	7 840 000	7 840 000	7 840 000	8 846 563
750	Administracja	1 168 000	847 077	874 076	1 642 270
751	Urzędy naczelnich organów	10 925	129 951	129 951	122 139
754	Bezpieczeństwo	2 700	2 700	2 700	2 261
756	Dochody od osób prawnych i fizycznych	20 191 723	16 099 853	13 460 001	13 460 001
758	Różne rozliczenia	22 283 006	23 520 071	23 475 581	23 470 472
801	Oświata i wychowanie	196 304	247 540	312 354	367 250
853	Opieka społeczna	6 339 759	6 989 243	7 378 607	7 459 988
854	Edukacyjna opieka wychowawcza	1 563 333	1 577 610	1 765 785	2 094 428
900	Gospodarka komunalna	1 600 000	1 132 000	1 132 000	1 357 852
926	Kultura fizyczna	2 000 000	2 000 000	1 216 613	1 208 213
Razem	dochody dzielnicy	63 195 826	60 413 044	57 587 668	60 315 004
Środki	wyrównawcze z Miasta Warszawy	46 854 628	60 358 596	63 998 240	60 646 541
Dochody	ogółem	110 050 454	120 771 640	121 585 908	120 961 545

Praga Północ gospodarował powierzonym im majątkiem. Budżet dzielnicy przyjęto stosunkowo późno uchwałą Rady Miasta nr 18/106/2003 z 27 marca 2003 roku. Było zatem wiele czasu na jego spokojne przygotowanie.

Budżet każdej jednostki samorządowej składa się z dwóch części: dochodowej i wydatkowej. Tyle można wydać, ile się zaplanuje i zrealizuje po stronie dochodowej. Przyjrzyjmy się więc dochodom dzielnicy Praga Północ w roku 2003. Ich założeniom, ciągłym zmianom i końcowej realizacji.

Dom Kultury

„PRAGA”
ul. Dąbrowszczaków 2
tel. 618 41 51
zaprasza
do udziału w zajęciach:

Studia piosenki. Zajęcia w soboty od godz. 10, w podziale na grupy wiekowe. W programie warsztatów zajęcia z emisji głosu, dykcji, interpretacji piosenek, ćwiczenia oddechu, praca z mikrofonem.

Kursu technik efektywnego uczenia się. Zajęcia w soboty godz. 10, pierwsze zajęcia 13 marca. Zajęcia prowadzone przez trenerów i psychologów pomogą w codziennej pracy i nauce;

Klubu psychologicznego. Zajęcia w soboty o godz. 12, pierwsze spotkanie 13 marca. Zajęcia pomogą w autoprezentacji, poznaniu samego siebie, lepszym komunikowaniu się z otoczeniem;

Chóru Dziecięcego. Zapisy, pierwsze spotkanie 18 marca godz. 17

Chóru dla Dorosłych. Zapisy, pierwsze spotkanie 18 marca o godz. 18

Klubu Szachowego. Zajęcia w czwartki o godz. 16.30

Praskiej Szkoły Literatury. Zajęcia w soboty od godz. 10, prowadzi pisarz i satyryk Marek Ławrynowicz.

dzielnicy, przede wszystkim szkół, przedszkoli, żłobków i placówek bibliotecznych, jego realizacja była możliwa jedynie dzięki systematycznemu zwiększaniu subwencji wyrównawczej z miasta Warszawy, ponieważ systematycznie malały możliwości dochodów własnych (o prawie 3 mln złotych w ciągu roku). To pośrednio skutek centralizacyjnej polityki prezydenta Kaczyńskiego, który odbierając dzielnicom samodzielność, odbiera im także dochody własne skazując je na garnuszek miasta i wciągając w coraz większą zależność, lecz także skutek bierności zarządu Pragi Północ i radnych koalicji rządzącej, którzy bezkrytycznie przypatrywali się i przypatrują się temu zjawisku. Wyżej pokazane w tabeli zmiany to nie wszystkie korekty, które zrealizowano w

zycznych. Kwoty z tych źródeł zapisywane w dziale 756 są zwykle stałe. W tym samym dziale 756 zbyt optymistycznie zapisano dochody z podatku od nieruchomości od osób fizycznych i prawnych, które następnie trzeba było gwałtownie redukować.

Kieszonki praskich podatników drenowano także podnosząc opłaty za przedszkola i żłobki.

Kuriozalne jest jednak to, że mimo realizowania fatalnego, bo fatalnego planu dochodów na poziomie 120 961 545 zł wydatki wykonano jedynie na poziomie 114 901 846 zł, to jest 94,5% planu. Nie wydatkowano, więc kwoty 6 684 062 zł, ale o tym w następnym odcinku.

Ireneusz Tondera
radny Województwa Mazowieckiego

- Drzwi antywłamaniowe Dierre, Gerda, Stalmet
- Okna PCV i AL Rehau 3, 4 i 5-komorowe
- Drzwi wewnętrzne Porta, Interdoor
- Parapety wewnętrzne i zewnętrzne

PROMOCJA
okna 25%
drzwi 5%

CENY PRODUCENTA
■ raty ■ rabaty ■ sprzedaż ■ montaż
transport i obmiar gratis

MAR-MET Radzyńska 116
tel./fax 679-23-41, 0600-925-147

Warto wiedzieć - suszarka

Dziś umyte włosy raz dwa suszymy suszarką. Nasze prababki nie miały tak łatwo. Prototyp dzisiejszej suszarki był ogromny i raczej skomplikowany w obsłudze. W potężnej ręczce zamocowany był silnik i wiatraczek. Gorące (90 C) powietrze wydostawało się spirala grzewcza. Podobno owo urządzenie działało niezwykle skutecznie; suszyło włosy w ciągu dwóch minut. Można więc sobie wyobrazić, że wydobywał się z niego niemal huraganowy, gorący podmuch.

Urodził się w 1862 roku w Rosji, ale wkrótce musiał opuścić ten kraj, bo za udział w demon-

stracjach studenckich dostał wилczy bilet i nie mógł kontynuować nauki na żadnej uczelni. W związku z tym wyjechał do Niemiec, gdzie zainteresował się zupełnie nową dziedziną wiedzy - elektrotechniką. Był to strzał w dziesiątkę. Koniec wieku XIX upływał bowiem pod znakiem elektryczności. Energia elektryczna, do której początkowo ludzie podchodzili raczej sceptycznie, teraz znajdowała zastosowanie w niemal każdej dziedzinie życia.

Po ukończeniu studiów Doliwo-Dobrowolski prowadził badania nad prądem zmiennym trójfazowym i skonstruował wiele cennych i nowoczesnych na owe czasy mechanizmów. Jego dziełem był m.in. silniki elektryczne i prądnice. Wynalazkom sprzy-

pływanie
dla niemowląt
i dzieci do 3 roku
specjalny basen
z podgrzewaną wodą
Pływalnia „POLONEZ”
ul. Łabiszyńska 20
tel. 637-54-67
0603-200-006
0608-500-069
www.sportiwakacje.pl

Biuro
Rachunkowe
„URKANA” Sp. z o.o.
taniej i lepiej niż myślisz...
KPiR, księgi handlowe,
ZUS, VAT PIT-y, inne
ul. Rzepichy 8 lok. 77
tel/fax 674-34-12
0606-353-393



ZAKŁAD
TRANSPORTU
SAMOCODOWEGO

w Warszawie
ul. Ratuszowa 7/9

zaprasza do

- **STACJI OBSŁUGI SAMOCODÓW** - czynnej w godzinach pon.-pt. 6-19. Naprawiamy samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe różnych marek. Telefon- 619-40-18, 698-21-43
- **SERWISU KLIMATYZACJI** - czynnego w godzinach pracy Stacji Obsługi Samochodów.
- **STACJI PALIW** - czynnej w godz. pon.-pt. 6-18, sobota 6-14, niedziela 8-14 (w soboty i niedziele 1 litr 695 i U95 o 3 grosze taniej). Oferujemy ON, U95, P95. Telefon 698-21-51.
- **STACJI KONTROLI POJAZDÓW** - czynnej w godz. pon.-pt. 7-20, sobota 8-14. Wykonujemy przeglądy rejestracyjne samochodów do 3,5 t, pojazdów TAXI, nauki jazdy, z instalacją gazową oraz z hakami holowniczymi. Telefon 670-18-61.
- Oferujemy ponadto podmiotom gospodarczym **wynajem długo i krótko terminowy** samochodów dostawczych i ciężarowych. Telefon 698-21-25.

Zapraszamy Szanownych Państwa do korzystania z naszych usług.
www.ztswarszawa.pl

Negatywnie o WPIM

Mało punktów w porządku dziennym, sporo pytań i emocji - tak najkrócej można scharakteryzować XV sesję Rady Dzielnicy Targówek 25 lutego.

Trzeba będzie poczekać na odpowiedź w kilku sprawach, adresowanych do władz miasta: wniosku o korektę dzielnicyowego załącznika do budżetu miasta, przepisów regulujących przekształcenie „użytkowania wieczystego” we „własność”, przygotowań do realizacji ustawy o świadczeniach rodzinnych. Kolejne pytania dotyczyły spraw służby zdrowia: dopłat od pacjentów w ZOZ Bródno i pawilonu przy ul. Poborzańskiej 6 (czy i z jakich środków powstanie tam 9 komercyjnych przychodni?). Napięcie między radną Sylwią Góralską a wiceburmistrzem Robertem Radzikiem łagodził Krzysztof Sirko: sprawę wyjaśni nam dyrektor Kaweckiej; poczekajmy, nie grajmy przeciw temu, co będzie.

Zaproszenie

Dyrektor Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego dr Janusz Gmitruk oraz grono pedagogiczne Sz. P. nr 114 przy ul. Remiszewskiej 40 na Targówku mają przyjemność zaprosić sympatyków szkoły do zwiedzenia wystawy poświęconej życiu i twórczości patrona szkoły Jędrzeja Cierniaka.

Uroczyste otwarcie wystawy nastąpi 24 marca, wystawę można będzie oglądać od 25 marca w godzinach pracy szkoły. K.

Bez zwłoki wyjaśniona została sprawa dostępu do uchwał Rady: można się z nimi zapoznać w Biurze Rady oraz na stronie internetowej; będą też na specjalnych monitorach.

Uchwałodawcza część sesji zaczęła się od sprawy lokali użytkowych, wyłączonych ze sprzedaży, z zasobów Dzielnicy Targówek. 66 lokali znalazło się na tej liście ze względu na nieuregulowany stan prawny, usytuowanie w budynkach przedwojennych, wyeksploatowanych technicznie lub przeznaczonych do rozbiórki, a także wykorzystanie ich na cele użyteczności publicznej (biblioteki publiczne, Ośrodek Pomocy Społecznej); ponadto, 6 wolno stojących pawilonów, które dają dochody z wynajmu. Do zbycia przeznaczono natomiast 12 lokali, usytuowanych w budynkach wspólnot mieszkaniowych.

Projekt uchwały pozytywnie oceniła merytoryczna komisja Rady, na sesji pojawiły się wątpliwości. O spokojne podejście do sprawy apelował wiceburmistrz Jacek Wojciechowicz: „wyłączenie ze sprzedaży” znaczy, że lokale nie zostaną sprzedane „dziś”, a nie „w ogóle”. Uchwałę poparto 16 radnych, 1 był przeciw, 4 wstrzymało się od głosu.

W następnej uchwale radni mieli zaopiniować projekt Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Miasta na lata 2003-2007 w zakresie zadań przewidzianych do realizacji przez Dzielnicę Targówek. Uczynił to już zarząd, przyjmując WPIM do wiadomości i przesyłając wiceprezydentowi Warszawy skorygowany projekt WPIM - Dzielnica Targówek.

Znaczne zmniejszenie kwot na inwestycje w tym planie oznacza dla Targówka stagnację i regres - tę opinię przewodniczący komisji inwestycji, rozwoju i ochrony środowiska Witold Harasim obszernie udokumentował liczbami (np. w roku 2002 na inwestycje przeznaczono ponad 27% budżetu, w 2004 - poniżej 14%). Komisja wyraziła sprzeciw wobec niedemokratycznego trybu tworzenia projektu planu.

Zgadzać się co do potrzeb inwestycyjnych dzielnicy, klub radnych PiS zgłosił formalny wniosek, by w uchwale zamiast słów „opiniuje się negatywnie” zapisać „przyjmuje się do wiadomości”.

Radni z innych klubów ocenili to jako schizofrenię i stawianie spraw politycznych ponad interes mieszkańców; „Przyjmuję do wia-

domości” oznacza „zgadzam się”.

„Ludzie pytają, dlaczego na Targówku tak wszystko stało? „Do czego dojedziemy?”, „Po co tu siedzimy?”, „Czy radni reprezentują tylko partię, czy mieszkańców?” Takie pytania padały w półtoragodzinnej dyskusji. Jeden głos zadecydował o tym, że nie zrobiono przerwy przed głosowaniem w sprawie uchwały. Za poprawką klubu PiS opowiedziało się 9 radnych, 14 było przeciw, 1 wstrzymało się od głosu.

Uchwałę, negatywnie opiniującą projekt WPIM w zakresie zadań realizowanych przez dzielnicę Targówek, w głosowaniu imiennym poparło 14 radnych: Andrzej Gapys, Bogdan Gołaszewski, Sylwia Góralska, Witold Harasim, Andrzej Kobel, Sebastian Kozłowski, Jan Mamaj, Ewa Majstaj, Zbigniew Poczesny, Jacek Pużuk, Maciej Świdorski, Piotr Waniek, Henryk Wielądek, Alicja Żebrowska. 10 radnych wstrzymało się od głosu: Tomasz Cichocki, Agnieszka Kaczmarska, Hanna Mochecka, Janina Paszkowska, Jerzy Raczyński, Celina Sierpińska, Krzysztof Sirko, Edyta Sosnowska, Urszula Suzdałcew, Krzysztof Zalewski. Radny Maciej Świątowski nie był obecny na sesji. K.

DORADZTWO PODATKOWE
BIURO RACHUNKOWE
„BIUSEK”
Rok zał. 1992
HENRYK NIKONOWICZ
doradca podatkowy
Pełny zakres usług.
ZUS (elektronicznie), kadry.
Sporządzanie zeznań rocznych.
Odwołania, zaległości, inne.
ul. Burdzińskiego 9 m 18
tel./fax (0-22) 618-45-45
0605-052-435

USZCZELNIENIA
TECHNICZNE

ul. Białostocka 24
wejście od ul. Markowskiej
paw.112B
tel. 618-25-01
0607-210-592

Firma oferuje w szerokim asortymencie
- oringi, simmeringi
- inne uszczelnienia dla hydrauliki, pneumatyki, motoryzacji, przemysłu i rolnictwa.
- kleje firm **Loctite i Teroson**

DOM DEVELOPMENT S.A.

Atrakcyjne lokalizacje, najwyższa jakość!

Kredyty dostępne dla wszystkich poziomów dochodów

- ▶ 0% WKŁADU WŁASNEGO - bezgotówkowa wpłata własna;
- ▶ ZDOLNOŚĆ KREDYTOWA - zarobki już od 1900 zł miesięcznie;

Białoleka
DERBY, ul. Skarbka z Gór



- Pełna gama mieszkań.

Tarchomin
AKACJE 9, ul. Christo Botewa



- Nowa inwestycja.
- Pełna gama mieszkań.

Ursynów
KASZTANOWA ALEJA II, ul. Jana Klepury



- Mieszkanie pokazowe i biuro sprzedaży przy inwestycji, tel.: 894 66 65. Otwarte w pon. w godz.: 11-18, wt.-pt. w godz.: 9-18, sob. w godz.: 9-14.

Ursynów
OLIMPIA, ul. Rtm. Witolda Pileckiego



- Mieszkanie pokazowe i biuro sprzedaży na terenie inwestycji, tel.: 643 57 36. Otwarte w pon. w godz.: 11-18, wt.-pt. w godz.: 9-18, sob. w godz.: 9-14.

Praga Północ
PLANTY, ul. Namysłowska



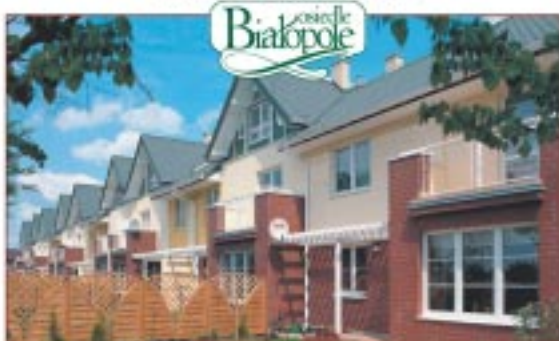
- Centrum prawobrzeżnej Warszawy.
- Bezpieczne, strzeżone osiedle.

Ursynów
OSIEDLE JEŻEWSKIEGO, ul. Jeżewskiego



- Mieszkania dwupokojowe, gotowe do zamieszkania.

Warszawa-Mysiadło
BIAŁOPOLE, ul. Polna



- Osiedle domów jednorodzinnych.
- Nowy, wygodny dojazd do osiedla.

Ursynów
METRUM, Al. KEN/Stanisława Herbsta



- 20 m od stacji metra Stokłosy.
- Nowoczesne i atrakcyjne mieszkania.

Mokotów
WILLA ANNA, ul. Bernardyńska



- Nowa inwestycja.
- Nowoczesna architektura.

ZAPRASZAMY na Targi Murator Expo – NOWY DOM NOWE MIESZKANIE
13 i 14 marca, w godz. 10-18, stoiska nr 56 – 61, Torwar, ul. Łazienkowska 6a

Stosujemy Kodeks Dobrych Praktyk

PZD
Polski Związek Firm Deweloperskich

**DOM
DEVELOPMENT S.A.**

00-193 Warszawa, ul. Stawki 2, budynek INTRACO, VII piętro
sprzedaz@domdevelopment.com.pl, www.domdevelopment.com.pl

Biuro sprzedaży: poniedziałek w godz.: 10-18;
wtorek-piątek w godz.: 9-18; sobota w godz.: 10-14.

ZADZWOŃ:
860 68 80

Niebiański Smok w Galerii Kółko

Kamienica Artystyczna przy Białostockiej 22 gościła niedawno przybysza z Dalekiego Wschodu. „Niebiański smok” - pod takim tytułem, 4-5 marca w Galerii Kółko, zajmującej część Melliny Sztuki, odbyła się wystawa prac Zhang Cuiying, artystki reprezentującej tradycyjną chińską sztukę malarską.



Zhang Cuiying urodziła się w 1962 r. w Szanghaju. Maluje od 10 roku życia. Pobierała nauki u słynnych chińskich malarzy, takich jak Shen Zicheng, Qian Juntao, Liu Haisu i Xie Ziliu. Mistrzowie ci przekazali jej i wpoili prawdę, że cierpliwość i spokój są dwoma skarbami sztuki oraz, że piękno wewnętrzne przedmiotów jest cenniejsze niż ich wygląd zewnętrzny. Zhang Cuiying jest wierna tym zasadom i podobnie jak tradycyjna sztuka malarska, stara się wychwycić i ukazać subtelne piękno znajdujące się w naturze, człowieku i w różnych przedmiotach.

Zhang Cuiying maluje tuszem oraz specjalnie przygotowanymi farbami na pergaminie ryżowym. Jest laureatką licznych nagród i wyróżnień, jej prace wystawiano w 40 krajach, m. in. w USA, Japonii, Australii, Kanadzie, Szwecji, Niemczech, Francji, Irlandii i na Malcie.

W 1996 r. jej karierę przerwała choroba. Zhang zaczęła cierpieć na reumatyzm, który w krótkim czasie uniemożliwił jej poruszanie się i malowanie. Na szczęście, rok później przypadkowo zetknęła się z pewnym stylem chińskiej gimnastyki zdrowotnej, korzystnej dla ciała, umysłu i duszy, zwanej Falun Dafa lub Falun Gong.

Falun Dafa jest tradycyjną chińską praktyką samodoskonalenia. Podobnie jak joga, wzmacnia organizm i uszlachetnia charakter poprzez kilka zestawów łatwych do opanowania ćwiczeń, medytację oraz rzetelne kultywowanie norm moralnych w obliczu codziennych trudności życia. Falun Dafa głosi konieczność postępowania zgodnie z trzema zasadami: Zhen (Prawda, Prawdopodobność), Shan (Miłosierdzie, Życzliwość) i Ren (Tolerancja, Wytrwałość). Ćwiczenia, polegające na spokojnych i płynnych ruchach rąk mobilizują krążenie energii w całym ciele i dzięki temu wszelkie fizyczne dolegliwości i schorzenia ulegają poprawie.

Tak też się stało w przypadku Zhang Cui-

ying. W bardzo krótkim czasie po rozpoczęciu uprawiania Falun Dafa jej reumatyzm całkowicie zniknął. Od tego momentu artystka ponownie zaangażowała się w pracę twórczą - zaczęła malować, a uprawianie Falun Gong stało się nierozłącznym elementem jej życia.

Początkowo władze chińskie popierały Falun Dafa. Jednak, kiedy zorientowały się, że liczba praktykujących osiągnęła 100 mln osób, uznały to za zagrożenie dla monopolu władzy Partii Komunistycznej. W lipcu 1999 r. prezydent Chin, Jiang Zemin zakazał praktykowania Falun Dafa i zainicjował kampanię brutalnych prześladowań. Od tamtej pory setki tysięcy ludzi uwięziono, poddano torturom i wysłano do obozów pracy. Miliony osób utraciły pracę, mieszkania i rodziny.

Wrażliwa na tragiczne losy innych, Zhang Cuiying zwróciła się z formalnym apelem do władz chińskich, domagając się zaprzestania prześladowań praktykujących Falun Dafa. Odpowiedzią władz było aresztowanie artystki. W ciągu ośmiu miesięcy przebywania w więzieniu Zhang była bita i torturowana. Wolność odzyskała dzięki staraniom rządu australijskiego.

Postanowiła wtedy jeździć po świecie z wystawami i opowiadać o tym, co jej się przydarzyło. Odwiedziła ponad 50 miast w ponad 25 krajach, starając się poprzez swoje malarstwo pozyskać ludzi życzliwych praktykom Falun Dafa i przeciwstawić się łamaniu praw człowieka w Chinach.

W Galerii Kółko Zhang Cuiying zaprezentowała szereg akwareli wykonanych na pergaminie ryżowym. Mogliśmy podziwiać zarówno pejzaże, jak i portrety ludzi i zwierząt. Skradający się tygrys, pasące się konie czy zabawne niedźwiadki koala to tylko niektóre przykłady malarskich tematów Zhang Cuiying. Niezwykłym pięknem odznaczały się kompozycje roślinne. Mimo subtelnych barw, delikatnej kreski, niektóre obrazy były pełne ekspresji, tak jak portret chińskiego wojownika. Okazało się jednak, że nie przedstawia on zwykłego rycerza, lecz jedną z postaci niebiańskich, która posiada moc chwytania złych duchów i ich eliminowania. W Chinach podobnie tej postaci wieszają się przy drzwiach wejściowych, aby przepędzić z domu nieprzyjemne moce. Na każdym obrazie widniały chińskie napisy. Zhang Cuiying wyjaśniła, że jest to wiersz lub jakieś powiedzenie ludowe, ściśle związane z rysunkiem.

Po oficjalnym otwarciu wystawy i krótkim przedstawieniu losów Zhang Cuiying, organizatorzy zaprosili zwiedzających na warsztaty malarskie, podczas których artystka zaprezentowała wykonanie obrazu tradycyjną techniką. Pokazywała pędzle z włosia wilka oraz farby i tusze. Chętni

mogli nabyć reprodukcję obrazu z podpisem artystki oraz z własnym imieniem napisanym po chińsku.

Zhang Cuiying zwracała uwagę, że malarstwo chińskie znacznie różni się od malarstwa zachodniego. Sztuka Zachodu koncentruje się na formie, artyści chińscy natomiast starają się wydobycь wewnętrzną naturę osób czy przedmiotów. Może właśnie z powodu tej różnicy treści i formy sztuka Wschodu jest dla nas tak interesująca.

Joanna Kiwilszo

GROTA SOLNO - JODOWA

- przewlekłe nieżyty nosa, gardła, krtani, oskrzeli
- astma oskrzelowa • niedoczynność tarczycy
- nerwice, przemęczenie, brak odporności na stres

CENTRUM HANDLOWE TARGOWA
ul. Targowa 33
Rezerwacja pod numerem telefonu **670-24-14**
czynne: pon.-pt. w godz. 8-20 sob. 8-15
SPRZEDAŻ LAMP
I ŚWIECZNIKÓW SOLNYCH

ZEGARMISTRZOSTWO

Andrzej Kordalewski
rok założenia 1946

- naprawa, sprzedaż
- baterie, paski, szkła
- regulacje
- zegarki elektroniczne i mechaniczne
- zegary ściennie i podłogowe
- zegary antyczne

Jagiellońska 12
(róg Kępczej)
tel. 619-72-33

Pracownia jubilerska

MAREK WINIAREK
ul. Jagiellońska 1
tel. 818-00-83

wyrób
sprzedaż
naprawa
czyszczenie

biżuterii

zapraszamy 10-18
soboty 10-13

Triumph INTERNATIONAL
Bielizna
dzienna i nocna
felina
50% **biustonosze**
TANIEJ / **gorsety**
body
zaprasza sklep MALWA
ul. Jagiellońska 1
tel. 619-31-07
pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

BIURO
KSIĘGOWE
księgi handlowe, KPiR, ryczałt,
karta, kadry, ZUS, urzędy
ul. Kondratowicza 37
II piętro, pokój 201
tel. 814-29-21, 0501-719-046

Dekor Styl ul. Ćwiatowida 49
pawilon 21
tel. 466-01-03

poleca

- firanki, żaluzje
- tkaniny zasłonowe
- karnisze, dr'żki
- akcesoria dekoracji okien
- żaluzje, verticale, rolety

Projektujemy komputerowo
szyjemy dekoracje
montujemy karnisze,
rolety, żaluzje

Zapraszamy
pon.- pt. 11-19, sob. 10-14

W KCO
WIELODYSCIPLINARNA
PRZYCHODNIA MEDYCZNA

- MAMMOGRAFIA (przeciwnakowe badania piersi)
- DENSYTOLOGIA (badanie gęstości kości)
- USG i EKG
- ANALIZY
- PROFILAKTYKA NOWOTWOROWA
- KONSULTACJE LEKARZY WIELU SPECJALNOŚCI

KRAJOWE CENTRUM OSTEOPOROZY
Warszawa-Bródno,
ul. Syrokomli 32
(prostapała do ul. Wysokiego)

Informacja i zapisy:
tel. (0-22) 811 70 60,
811 90 19

KUPON RABATOWY 10%

ZAKŁAD SZKLARSKO RAMIARSKI

- ♦ oprawa obrazów
- ♦ lustra
- ♦ szlifowanie szkła
- ♦ szklenie okien

ul. Brechta 9
przy pl. Hallera
tel./fax 619-72-08
pon.- pt. 9-18, sob. 9-13
faktury VAT

WYDZIAŁ KULTURY DZIELNICY TARGÓWEK
zaprasza
uczniów szkół podstawowych i gimnazjów
do wzięcia udziału w eliminacjach dzielnicowych
do XXVII Konkursu Recytatorskiego
WARSZAWSKA SYRENKA
które odbędą się **20 i 21 kwietnia**
w Domu Kultury „Zacisze” przy ul. Blokowej 1, tel. 679-84-69.

Informujemy jednocześnie, że w Domu Kultury „Zacisze”
do 9 kwietnia w środy i piątki,
odbywają się warsztaty recytatorskie dla dzieci
przygotowujących się do konkursu *Warszawska Syrenka*.

Metal-Market
HURT DETAL
NARZĘDZIA, art. METALOWE
ul. M. Reja 30, tel. 813 96 52
www.metal-market.pl

TECOMM POLSKA
FIRMA KOMPUTEROWA

- ZESTAWY KOMPUTEROWE
- PODZESPOŁY
- OPROGRAMOWANIE I GRY
- LAPTOPY, APARATY CYFROWE
- MODERNIZACJE, SERWIS
- ZAKŁADANIE SIECI
- PROJEKTY STRON WWW

Przykładowy zestaw
AMD 2.5 XP
MOBILE
3 lata gwarancji

Procesor	AMD ATHLON XP 2.5 GHz
Płyta główna	ECS LTMM5 (DDR, AGP4, SOUND 5.1, LAN)
Pamięć	256 MB (333) INFINEON
Dysk twardy	40 GB 7200 obr. 8MB-CACHE WESTERN DIGITAL
Karta graficzna	SAVAGE 3D (zintegrowana)
Nagrywanie CD/DVD	LG 522452
FDD	SAMSUNG 1.44 MB
Obudowa	TECHMASTER USB
Cooler	THERMALTAKE do AMD 3.0
Klawiatura	MINT PS/2 (MT-1388)
Mysz	MINT SCROLL (2506)
Monitor	RELIYS 17" Mod

teraz **1900 zł brutto**

SALON SPRZEDAŻY
czynny: pon.-pt. 11-18, sobota 10-13
ul. Poborzańska 41
WARSZAWA - BRÓDNO
tel./fax 884-60-66
0691-092-370
tecomm@poczta.onet.pl

KUPON RABATOWY 10% UPUSTU NA ZAKUPY Z TA ULOTKA

GEKKON SKLEP ZOOLOGICZNY

- ryby akwariowe - gady - gryzonie - ptaki
- również indywidualne zamówienia
- karmy i akcesoria dla psa i kota
- żywe pokarmy, przynęty, zanęty dla wędkarzy
- karmy na telefon (Płudy, Choszczówka)

ul. Bazylińska 20
tel. 675-32-14, 0601-203-160

SPECJALNA OFERTA DLA SZKÓŁ I INSTYTUCJI

Daj siebie innym

dokończenie ze str. 1

o dwóch hospicjach onkologicznych, pytam o nie.

- To są miejsca przeznaczone dla osób terminalnie chorych, najczęściej na nowotwory, dla osób ubogich, nie mających rodzin, bezdomnych. Nie zajmują się nimi hospicja domowe - bo oni często nie mają własnych domów. Nie stać ich na płatne hospicja. U nas znajdują opiekę lekarską i pomoc w codziennych czynnościach - mówi Piotr Wiatr. W izbie chorych odbywa się pierwsze badanie internistyczne. - Tu również można uzyskać pomoc doraźną, choćby w postaci opatrzenia ran czy odmrożeń - mówi Henryk Kusa, dyrektor izby chorych i pogotowia Monar.

Pytam czy zdarzają się przypadki chorych na AIDS. - Zdarzają się, choć stosunkowo rzadko. Odsyłamy takie osoby do szpitala zakaźnego na Wolską - informuje Henryk Kusa. Doktor Magdy Yasin od wielu lat jest lekarzem rodzinnym Centrum Pomocy Bliźniemu. Pytam o hipotetyczną sytuację kobiety, matki niemowlęcia zażywającej narkotyki i karmiącej je piersią.

- Nie mieliśmy takiej sytuacji. Zwykle udaje się poddać kobietę detoksykacji jeszcze przed urodzeniem dziecka. Gdyby jednak takie zdarzenie miało miejsce niemowlę również należałoby poddać detoksykacji. Nie mamy tu na miejscu pediatry, ani specjalistycznego sprzętu, który można byłoby zastosować w przypadku tak małego dziecka. Przepuszczam, że musielibyśmy odesłać niemowlę do szpitala dziecięcego i rozdzielić je z matką na czas detoksykacji obojga - mówi doktor Magdy Yasin.

Centrum Pomocy Bliźniemu podpisało z miastem trzyletnią umowę na dzierżawę terenu przy Marywilskiej. - Cieszy nas bardzo, że miasto rozumie nasze potrzeby. Złożyliśmy wniosek o umorzenie pokaźnych długów, które urosły przez lata. Nie mamy pieniędzy na ich spłatę. Liczymy na życzliwość i zrozumienie władz miasta. Mamy poparcie Wydziału Polityki Społecznej. Czekamy na decyzję w tej sprawie. Jest wiele planów związanych z Centrum Pomocy Bliźniemu - wiele prac, które trzeba tu wykonać to konieczność. Musimy przede wszystkim poprawić stan mediów. Myślimy o remoncie sieci elektrycznej i wodno-kanalizacyjnej i o stopniowym remoncie całej placówki, nie tylko zresztą tej. Wiele domów Monaru w całym kraju, w których pomagamy ludziom, mimo ofiarności i zaangażowania samych mieszkańców, wymaga poprawienia elementarnych warunków bytowych - mówi Jolanta Koczurowska, prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Monar.

Jest wiele planów - apteka dla ubogich, w której nieodpłatnie otrzymywaliby leki z darów, laboratorium analityczne - pomogłoby szybko wychwytywać m.in. osoby zarażone wirusem HIV, detoks z prawdziwego zdarzenia, centrum interwencyjne - przejściowe lokum dla tych, którzy znaleźli się w dramatycznej sytuacji.

- Z wykształcenia jestem psychologiem. Całe swoje życie zawodowe związałam z Monarem. Chciałabym, abyśmy w Centrum Pomocy Bliźniemu przy Marywilskiej mogli pomóc każdemu człowiekowi, który do nas trafi. I to pomóc konkretnie. Jak pani widziała są tu ludzie chorzy, uzależnieni, w złym stanie fizycznym

i psychicznym. I takich ludzi przybywa, zwłaszcza zimą. Widzę ogromną potrzebę pozyskania wyspecjalizowanej kadry, aby sprostać tym wszystkim wyzwaniom. Jeśli chodzi o pieniądze to z satysfakcją muszę stwierdzić, że w ubiegłym roku - po raz pierwszy - udało się "Marywilskiej" zakończyć rok prawie bez długów. Bardzo chcemy mieć oddział detoksykacyjny z prawdziwego zdarzenia. O pieniądze na ten cel będziemy występować do NFZ. Dotacja miasta w tym roku to 260 tys. zł. Liczymy na jakieś środki finansowe z Urzędu Wojewódzkiego, Ministerstwa Zdrowia, Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Stawiam na aktywizację społeczną i zawodową ludzi bezdomnych. Chciałabym, aby Ruch Wychodzenia z Bezdomności Monar - Markot rzeczywiście stwarzał szansę na wyjście z bezdomności. Chciałabym, by w całym kraju powstały monarowskie centra aktywizacji zawodowej z własnymi zakładami pracy. Już realizujemy pierwsze przedsięwzięcie - spółdzielnię budowy własnych domów. Właśnie powstaje w warmińsko-mazurskim pierwszy dom - zamieszkają w nim cztery bezdomne rodziny - mówi z satysfakcją Jolanta Koczurowska

W planach jest powołanie do życia szkół uczących deficytowych zawodów - ot, choćby szkoły lutniczej. Być może powstanie również szkoła wizażu.

- Po skończeniu szkoły lutniczej nasi podopieczni mogliby wykonywać tanie instrumenty muzyczne i sprzedawać je we własnych sklepikach. Myślimy o hodowli kurki zielonej, o fermie strusi, o hodowli szparagów. To na razie marzenia, ale bez marzeń trudno cokolwiek zacyznić. Oczywiście trzeba dokonać rozpoznania rynku - działalność musi się opłacać. Być może zajmiemy się również renowacją starych mebli, poligrafia, produkcją kart świątecznych. Nie wykluczam otwarcia sklepu z tanią odzieżą. Pani prezes poszukuje wielkich i możliwych sponsorów, bowiem na te wszystkie plany trzeba mieć pieniądze. Wierzy, że uda się ich pozyskać. Już pomaga Monarowi bank Pekao S.A., PKN Orlen, PBS i inni. - Jeśli chodzi o osoby uzależnione od narkotyków to Monar ma za sobą 25 lat doświadczeń w leczeniu i rehabilitacji tych osób. Należymy do pierwszej piątki europejskich potęg jeśli chodzi

o kompleksową terapię uzależnień, ale ciągle mamy plany doskonalenia metod leczenia i rehabilitacji, musimy bowiem dostosować się do nowoczesnych standardów. Temu celowi służy m.in. remont oddziału detoksykacyjnego - zapowiada Jolanta Koczurowska.

Z przymiłem i bardzo pomocnym wolontariuszem oglądam centrum. Jednemu z hospicjów szefuje Danuta Kaczorowska. To niezwykle ciepła, uśmiechnięta osoba.

- Wolontariusze - osoby bezdomne i uzależnione - przychodzą na dyżury i pomagają chorym. Niektórzy robią to z wielkim sercem. Wielu po raz pierwszy w życiu styka się ze śmiercią, bardzo to przeżywają, ale myślę, że jest to dla nich również jakaś forma terapii - mówi pani Danuta i z pewnością ma rację. Tak sądził założyciel Monaru. Na murze hospicjum czytam jego słowa „Daj siebie innym”. Na krótką chwilę siadam w fotelu w stonecznym gabinecie w budynku szpitala. Henryk Kusa informuje, że w tym fotelu lubił siadać Marek Kotański. Oglądam szpital z sześcioma salami chorych, izolatką i salą detoksykacyjną dla osób uzależnionych od alkoholu. Nowoczesnością zaskakuje gabinet stomatologiczny. Doktor Ayman Dagman kieruje drugim hospicjum. Jest dostępny całą dobę, mieszka przy hospicjum z żoną i małą córeczką. W jednym z budynków mieszkalnych, na piętrze, mieszczą się sale terapeutyczne dla osób uzależnionych od alkoholu.

- Bezdomność bardzo często idzie w parze z uzależnieniem od alkoholu. Jestem terapeutką od 20 lat. Pracowałam m.in. na oddziale odwykowym w zakładzie karnym. Widziałam wiele, ale skala destrukcji u osób, z którymi pracuję tutaj jest nieporównywalna z niczym. Większość z nich podejmowała próby samobójcze planowane z pełnym rozmysłem. Oni tu trafiają dosłownie z zaświatów, z czeluści, ze strefy mroku - mówi Małgorzata Barszcz, terapeutka.

W noclegowni jest bardzo skromnie, ale czysto i ciepło, w małej stołówce kilku mężczyzn spogląda na mnie znad talerzy. Odchodząc z Centrum Pomocy Bliźniemu mijam jeszcze niewielki pomnik Marka Kotańskiego, nad zabudowaniami góruje figura Chrystusa z rozpostartymi ramionami...

Elżbieta Gutowska

Zaginął przyjaciel



Na początku lutego na Marymoncie zaginęła 14-letnia suczka o imieniu NIKA. Nagroda za odnalezienie.

Tel. 833-13-42, 0503-173-621

Spółdzielnia Budowlano-Mieszaniowa „IMPERIUM” ogłasza konkurs ofert na remont dachu budynku przy ulicy Ogieńskiej 1A w Warszawie w oparciu o ekspertyzę techniczną i kosztorys (ślepy) inwestorski.

Wymienione materiały można otrzymać w siedzibie Spółdzielni przy ulicy Odrowąża 9, pokój 303, pon. -pt. 9-14, tel. (22)675-71-65.

Oplatę za materiały w wysokości 20 zł należy wpłacić na konto Spółdzielni nr 23 12401082 1111 0000 0407 4874.

Termin wykonania prac - czerwiec 2004 roku

Miejsce składania ofert - siedziba zamawiającego w terminie do 21 kwietnia 2004 r.

Powalczyć z „Błyskawicą”

dokończenie ze str. 1

- mówią. Łukasz Stopka gra w klubie od roku. - Zimą trenujemy w DOSiR przy Jagiellońskiej, w hali - informuje. Szymon Kosmala jest w klubie od siedmiu miesięcy. - Latem trenujemy na boisku przy Kawęczńskiej 44. Kamil Wróblewski, w UKS od czterech miesięcy. Wymienia - konsultując z kolegami - nazwy klubów, z którymi już zagrani - Z GKP Targówek, z Mewami z Wygodą. Z gwarnej hali przenosimy się do pokoju konferencyjnego by porozmawiać z Leszkiem Ostrowskim, prezesem UKS „Błyskawica”. - Nam chodzi o dobrą zabawę dla tych chłopców. Zależy nam na tym, by zajęcie było na tyle atrakcyjne, by ich pochłonięło. Inaczej pochłonę ich ulica. Tak rozumiemy prewencję zagrożeń. Chłopcy w większości pochodzą z rozbitych rodzin. Sam jestem byłym sportowcem, od urodzenia mieszkam na Szmulowskiej. Dobrze wiem, że dziecko musi należeć do jakiejś grupy. Ten klub to jest dobra grupa. Było nam bardzo przykro, kiedy burmistrz Sosnowski odmówił patronatu nad imprezą, ale - jak pani widzi - impreza trwa. Sami kupiliśmy puchary dla najlepszych drużyn. Mam obawy, jeśli chodzi o przyszłość „Błyskawicy”. Dyrektorka DOSiR-u zapowiedziała, że nie będziemy mogli już nieodpłat-

nie korzystać z hali przy Jagiellońskiej. Obawiam się, że to może „położyć” nasz klub. Nie mamy środków na opłacanie hali. Co gorsza, musimy się rozglądać za obiektem odkrytym na letnie treningi. Dotychczas korzystaliśmy z boiska przy Kawęczńskiej należącego do DOSiR, ale rozpoczęcie się tam remont kapitałny. Włożyliśmy w nie sporo pracy - w kontenerach zorganizowaliśmy szatnie dla chłopców, sialiśmy trawę, chroniliśmy obiekt przed dewastacją. Żałujemy, że władze dzielnicy nie chcą wyjść nam naprzeciw. Stwarzamy dla tych chłopców alternatywę i chronimy ich od zagrożeń - poświęcając prywatny czas. Młodzi zawodnicy są naprawdę dobrzy, możemy się równać z potęgami jak choćby GKP Targówek i Polonia Warszawa, posiadającymi własne obiekty.

W ciągu dwóch turniejowych dni przy Szanajcy młodzi zawodnicy z „Błyskawicy” zagrani m.in. z kolegami z Mińska Mazowieckiego, z Raszyna, Radości, z Wygody, z Ostrołęki, z klubów GKP Targówek i Polonia Warszawa. Wspaniałe współzawodnicstwo, grupowa gra ucząca bezcennych rzeczy - umiejętności współpracy, dyscypliny, współodpowiedzialności. Szkoła byłoby zaprzepaścić te wartości ...

Elżbieta Gutowska

OGŁOSZENIE

Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy dla Dzielnicy Białołęka informuje, że z dniem 30.06.2004 r. Tarchomińskie Zakłady Farmaceutyczne „POLFA” S.A. planują wyłączyć z eksploatacji zakładowe rurociągi wody studziennej na os. Wiśniewo.

Wodociągi, które zostaną wyłączone z użytkowania zlokalizowane są w ulicach: Fleminga, Konckiego, Szałwiowa, Żywiczna, Podróznicza, Pułaskiego, Wiklinowa i Kołacińska.

Mieszkańcy posesji, które są jeszcze podłączone do sieci wody oligocieńskiej winni niezwłocznie uzyskać zgodę na wykonanie przyłącza do wodociągu miejskiego i wykonać takie przyłącze na koszt własny, w terminie do dnia 30.06.2004 r.

warto wiedzieć

wiosenne bazy

Choć wydaje się, że ta zima nigdy się nie skończy, widać już pierwsze zwiastuny wiosny. To gałązki bazi. Takie milutki „kotki” są kwiatami wierzby i pojawiają się na nich zanim na gałęziach rozwiną się liście.

Gatunków wierzby jest ponad 300! W Polsce najczęściej występuje wierzba biała, która może dożyć nawet sędziwego wieku 100 lat. Jest oczywiście wierzba płacząca i dająca złocistożółty miód iwa. Z odmiany purpurowej zaś robi się najlepsze koszyki.

Kora drzewa zawiera salicynę (dziś wykorzystywaną w aspirynie), dlatego napary z niej pito przy przeziębieniach i gorączce. Ale wierni również, że uzdrowia nawet trzykrotne obiegnięcie pnia o wschodzie słońca. Liście wierzbowe doprawiane alkoholem służyły jako trunk. Z drzewa robiono szufle i koryta dla zwierząt. Handlowano także hubkami do krzesania ognia, które jakoby rozpałały jedynie pożyteczne ogniska, a użyte, by spowodować pożar - same gasły.

Wracajmy jednak do puchatych bazi; nasi przodkowie otaczali je wielką czcią. Już w Średniowieczu na Wielkanoc przygotowywano palmy z dekoracyjnych gałązek. A zaraz po ich poświęceniu, obrywano wierzbowe kotki i zjadano, ufając, że przyniosą zdrowie i pomyślność. Dziś już wierzba nie cieszy się takim szacunkiem, ale to przecież nie przeszkadza w tym, aby do wazonu włożyć śliczne i pachnące bażki.

Ludmiła Milc

(egu)

Lokatorze chroń się sam

Grzegorz Michalik mieszka w osiedlu Słowiki przy Ćmielowskiej. Jest wysokim, wysportowanym mężczyzną, co nie jest bez znaczenia zważywszy, że gonił dwóch osobników, którzy włamali się do jego schowka. Jednego ze sprawców udało mu się ująć. Drugi zbiegł, unosząc skradziony wysokościomierz do spadochronu, wart ponad dwa tysiące złotych. Powiadomił przez poszkodowanego pracownicy firmy ochroniarskiej Universum nie pojawili się na miejscu zajścia.

Z ujętym sprawcą nasz Czytelnik czekał na przyjazd policjantów, którzy pojawili się na tyle szybko, że próbowali dogonić drugiego złodzieja. Bez efektu, więc wysokościomierz przepadł. Grzegorz Michalik wystosował pismo do zarządu Universum o zwrot pieniędzy za skradzione mienie. Odpowiedziano mu, że sąd wyceni szkody i dopiero wówczas będzie można rozmawiać o ewentualnym odszkodowaniu. Odbyła się rozprawa, sąd wycenił szkodę, Universum poinformowało, że dozwolono mu je dochodzić.

Grzegorz Michalik nie był jedynym, kto doznał szkody. W osiedlach Kamińskiego i Słowiki ginęły również z klątek schodowych rowery i dziecięce wózki. - Mnie też ukradziono rower spod drzwi, żona straciła wszystkie rośliny wystawione na klatkę schodową - mówi Grzegorz Michalik. Kolejna firma ochroniarska, która strzegła obu osiedli to ZUOM. Za jej kadencji nie zdarzały się raczej kradzieże, ale samochody wjeżdżały na oba osiedla niemal bez kontroli. Zarząd RSM Praga i z tą firmą rozwiązał umowę. Od 1 marca osiedla pilnuje kolejna firma ochroniarska. Pojawiły się nowe identyfikatory dla samochodów, nowe zamki w furtkach. W końcu marca każdy mieszkaniec otrzyma pilota do otwierania szlabanów. W planach jest stały monitoring. Rysuje się nadzieja na poprawę bezpieczeństwa. To dobrze, bo nie każdy mieszkaniec - jak Grzegorz Michalik - uprawia sporty ekstremalne i jest w stanie samotnie walczyć o swoje mienie.

Kręgosłup prawie jak nowy

dokończenie ze str. 1
reguły przeprowadza się operację artroskopowo – czyli robi się dwie dziurki, wprowadza specjalne urządzenie, pozwalające na usunięcie np. łętki czy ciała wolnego – mówi doc. Bronarski. – Oczywiście, do tego potrzebny jest sprzęt, ale taki mamy. To monitor, kamera i mikronarzędzia. Obserwując jednak uważnie nowinki ze świata razem z kolegą, dr Włodzimierzem Pawłowskim zainteresowaliśmy się znaną już na Zachodzie metodą endoskopowych operacji kręgosłupa lędźwiowego. Potem pojechali-

śmy na szkolenia w najlepszych ośrodkach w Austrii i Niemczech. I wreszcie – zaczęliśmy sami. Niedawno, ale wszystkie operacje są udane.

- Mechanizm takiej operacji jest stosunkowo prosty, przynajmniej wtedy, gdy się o nim mówi – śmieje się doc. Bronarski. – Nie wymaga w ogóle użycia tradycyjnego noża chirurgicznego. Robi się w kręgosłupie małą dziurkę i przy użyciu endoskopu wprowadza do chorego miejsca mikronarzędzia, za pomocą których usuwa się dysk. Potem zakłada się jeden szew i koniec. Zabieg przeprowadza

się w znieczuleniu ogólnym, trwa godzinę-półtorej. Podczas operacji w ogóle nie patrzymy na pole operacyjne, jedynie na monitor. Zabieg, co niezwykle ważne, jest mało inwazyjny. Obecnie pacjent przebywa w szpitalu 3 dni, ale praktycznie już drugiego dnia może iść do domu o własnych siłach...

- Oczywiście, podstawą do przeprowadzenia zabiegu tą techniką jest dobra kwalifikacja pacjenta. Tak operowana może być tzw. dyskropatia jednopoziomowa w odcinku lędźwiowym. Jeśli dyskropatia jest wielopoziomowa, to lekarz, na podstawie bardzo dokładnych badań, jest w stanie stwierdzić z którego poziomu są dolegliwości nie tylko bólowe, ale przede wszystkim często spotykany niedowład. I wtedy ten poziom można operować albo tradycyjnie, albo endoskopowo. (Warto dodać, że określenia "artroskopia", "endoskopia" czy "laparoscopia" dotyczą praktycznie tych samych technik, ale w samym słowie "artroskopia" zawiera się określenie stawu – przyp. red.)

Regułą jest jednak, że pacjenta, który cierpi na dolegliwości zwane dyskropatią, albo rwą kulszową, albo lumbago – bo każda z tych nazw dotyczy tego samego – należy próbować wyleczyć metodami zachowawczymi. Oznacza to, że najpierw trzeba próbować usunąć dolegliwości lekami, rehabilitacją. Dopiero wtedy, gdy te metody zawiodą, trzeba rozważyć możliwość zabiegu operacyjnego. W każdej sytuacji muszą go poprzedzić szczegółowe badania, przede wszystkim niezbędne jest dobrze wykonane zdjęcie rentgenowskie i badanie zwane rezonansem magnetycznym.

W Polsce stosowane są również inne mało inwazyjne metody leczenia dyskropatii lędźwiowej (technika laserowa czy też termonukleoplazja). Obie te metody mają wspólny

mianownik - mówi docent Janusz Bronarski. - Albo za pomocą wiązki laserowej albo fal radiowych podgrzewa się chory dysk, co powoduje jego obkurczenie i zmniejszenie, jak gdyby postarzenie go. Daje to porządną efekt - zmniejsza się ucisk, co automatycznie zmniejsza dolegliwości. Stosowana u nas technika jest bardziej radykalna - usuwając dysk likwidujemy źródło dolegliwości. Reasumując, technika endoskopowego usunięcia dysku jest najnowszą metodą, adresowaną przede wszystkim do ludzi stosunkowo młodych (20-45 lat), u których dotychczasowe kompleksowe leczenie zachowawcze nie przyniosło poprawy. Oferujemy w tym zakresie wyskospecjalistyczne konsultacje i leczenie.

Notowała Ewa Tucholska

CWKS „Legia” ogłasza nabór do sekcji bokserskiej dzieci i młodzieży z roczników 1968, 1989, 1990-1992. Zapisy przyjmowane będą w budynku sekcji przy ul. Powązkowskiej 59 w godz. 15-18

od 9:00 do 14:00
10% RABATI!

- leczenie dzieci i dorosłych
- wybielanie
- ortodoncja
- implanty
- protetyka

DENTIS
Klinika Stomatologiczna

ul. Kondratowicza 18, I piętro (antresola) 332 02 24

Uśmiechnij się naturalnie

Braki w uzębieniu są jednym z głównych powodów, które sprawiają, że nie możemy w pełni cieszyć się naturalnym uśmiechem.

Niestety, są również konsekwencje, takie jak: wady zgryzu, przesuwanie się zębów w stronę luk, choroby przyzębia czy nieprawidłowe żucie.

Najbardziej optymalnym rozwiązaniem są uzupełnienia implantologiczne i protetyczne. Klinika Stomatologiczna DENTIS oferuje swoim pacjentom najnowocześniejsze usługi protetyczne.

Najbardziej komfortowe uzu-

pełnienia to te na bazie implantów, polegające na stałym połączeniu z kością, co pozwala na pełen komfort gryzienia i żucia. Specjaliści Kliniki DENTIS poprawiają uśmiech swoim pacjentom niezwykle estetycznymi i pełnoceramicznymi koronami i mostami m.in. w systemie Procura.

W trosce o państwa zdrowie i naturalny uśmiech Klinika DENTIS zaprasza w marcu wszystkich na bezpłatne, promocyjne konsultacje protetyczne i implantologiczne, zapisy pod numerem telefonu 332-02-24 i 743-48-23.

SEVROLL

**CENTRUM
DRZWI PRZESUWANYCH
PRODUCENT
DRZWI I SZAF WNEKOWYCH**



W ofercie drzwi: suwane

składane profile
rozwierane drewnopodobne
przejściowe 50 kolorów
RAL 200 kolorów

zapraszamy

pon.-pt. 9-17, sob. 9-14

RADZYMIŃSKA 116

dawny BESAR

tel. 679-29-19, 0601-99-14-85

Wszystkim Paniom z okazji Dnia kobiet wszystkim najlepszego życzy
Północnopraska Grupa Programowa Samoobrony RP
tel. 0504-078-228



Stara izba po nowemu

Izba przyjęć oddziału ginekologiczno-położniczego nareszcie wygląda inaczej. Dzięki 8 tys. złotych, zebranych od sponsorów, przede wszystkim od firm farmaceutycznych Wyatt, Novo-Nordis, Jensen-Cilag i Adamed została pomalowana na ciepłe, pastelowe kolory, podłogę pokryła nowa wykładzina, odnowiono też sanitariaty. Znacznie też poprawiły się warunki badania pacjentek. Niestety, to wszystko kropla w morzu potrzeb. Inne firmy obiecały też wsparcie, m.in. potentat w produkcji środków hormonalnych Organon, a także Richter i Warta. Na razie skończyło się na obietnicach. Miejmy nadzieję, że słowa dotrzymają. Choć żenujące jest, że tylko na takie pieniądze można liczyć....

nowa gazeta praska

następna gazeta ukaże się 24 marca

Redaktor naczelny Ewa Tucholska, zastępca naczelnego Jagoda Pilipczuk. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk ODDI Poland spółka z o.o. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adujstacji i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-708 Warszawa, ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 lok. 2

tel./faks 618-00-80, 618-24-38 pon. w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14

e-mail dla tekstów - ngp@zigzag.pl dla reklam i zdjęć nowapraska@zigzag.pl

OGŁOSZENIA DO NASZEJ GAZETY PRZYJMUJĄ

* redakcja - adres i godziny jak wyżej

* „Wiesław” ul. Porajów róg Antalla tel./fax 670-33-33

* Biuro Ogłoszeń „Marcin” ul. Światowida róg Cmielowskiej pawilon VIA, tel. 676-54-37, 0606-969-280

* nasi przedstawiciele: Bogumiła 0507-257-824, Piotr - 0504-008-424, Jerzy - 0603-910-246 Maciej - 0605-037-515

KONKURS

10 osób, które odpowie na pytanie:

Od kiedy obchodzony jest Dzień Kobiet - otrzyma od redakcji wodę toaletową Wink.

Odpowiedzi pod nr 618-00-80 w godzinach pracy redakcji.

AVON

infolinia

0801-353-303

www.avon.com.pl



